

Rzecznik Państwowej Straży Pożarnej: dwie ofiary śmiertelne, sześciu rannych po wichurach

W niedzielę w wyniku silnego wiatru i opadów deszczu strażacy interweniowali ponad 3,4 tys. razy. Największe szkody zostały wyrządzone w województwie dolnośląskim. „Dwie osoby zginęły, a sześć (w tym czterech strażaków) zostało rannych w wyniku przejścia przez Polskę cyklonu Grzegorz – poinformował w niedzielę PAP rzecznik Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Paweł Frątczak. Z doniesień Państwowej Straży Pożarnej wynika, że największe szkody zostały wyrządzone w województwie dolnośląskim.

Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego we Wrocławiu informowało, że na Dolnym Śląsku pozbawionych prądu było ponad 100 tys. odbiorców. Najpoważniejszą szkodą są zerwane linie energetyczne.

W Karkonoszach, na Śnieżce, prędkość wiatru osiągała w porywach nawet 180 km na godzinę.

Jak podkreślił Frątczak, w niedzielę w wyniku silnego wiatru i opadów deszczu strażacy interweniowali 3 447 razy.

„Najwięcej jest połamanych drzew, bo takich działań było już 2490, z czego 940 w woj. dolnośląskim. Natomiast jeśli chodzi o budynki, 522 (zostały) uszkodzone, w tym 407 budynków mieszkalnych, 115 budynków gospodarczych” – wyliczał Frątczak.

Największe szkody odnotowano na Dolnym Śląsku, gdzie uszkodzonych zostało 220 budynków.

Frątczak poinformował również, że w całej Polsce bez prądu pozostaje 288 tys. odbiorców, z czego 104 tys. w woj. dolnośląskim, 88 tys. w woj. lubuskim i 26 tys. w woj. wielkopolskim.

W woj. lubuskim, według danych z godz. 16.00 pozbawionych energii elektrycznej było około 29 tys. odbiorców. Awarię spowodował silny wiatr występujący w regionie przez kilka godzin – poinformował PAP dyżurny Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego (WZCK) w Gorzowie Wlkp.

W Wielkopolsce bez prądu pozostaje, co najmniej, ponad 3,5 tys. odbiorców.

Oficer prasowy wielkopolskiej straży pożarnej kpt. Karol Kędziorski powiedział PAP, że najwięcej zgłoszeń odnotowano w Poznaniu, powiecie poznańskim oraz w okolicach Ostrowa Wielkopolskiego, Szamotuł, Nowego Tomyśla, Czarnkowa i Leszna.

"Nie mamy na szczęście żadnych informacji o osobach poszkodowanych, ale w

powiecie szamotulskim interweniowaliśmy dwukrotnie, aby użyć agregat prądotwórczy i podtrzymać zasilanie przy respiratorach" – poinformował.

Dodał również, że najwięcej interwencji dotyczyło powalonych drzew (około 200), uszkodzonych budynków mieszkalnych – 40, w tym z trzech domów zerwane zostały dachy.

W niedzielnych działaniach ratowniczych uczestniczy blisko 16,5 tys. strażaków PSP i OSP wyposażonych w prawie 3,7 tys. pojazdów.

Źródło: www.kurier.pap.pl

<http://kurier.pap.pl/depesza/178463/Rzecznik-Panstwowej-Strazy-Pozarnej-dwie-ofiarnosci-smiertelne--szesciu-rannych-po-wichurach->

fot.pixabay

